PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, piątek 12 lipca 1929 r. Nr. 157.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Tageszeitung 9.VII. pisze o „chińskim murze", jaki otacza marsz. Piłsudskiego, a o którym teraz coraz częściej pisze prasa warszawska. Dziennik wspomina, że powolność dla swego otoczenia zaprowadziła Napoleona na wyspę św. Heleny i należy się obawiać, że również marsz. Piłsudski wszystko widzi przez oczy swoich pochlebców, a więc posiada sąd zniekształcony o rzeczywistem położeniu kraju.

Deutsche Tageszeitung 9.VII. w koresp. z Poznania pisze o pogłoskach, według których poza kulisami życia politycznego odbywają się narady nad doprowadzeniem do porozumienia między obozem marsz. Piłsudskiego a partją narodowo - demokratyczną. Miałoby to być zgrupowanie wszystkich partyj umiarkowanych przeciwko skrajnej lewicy. W łonie narodowej - demokracji istnieje silne dążenie do porozumienia z marsz. Piłsudskim i znamienne pod tym względem są wywody senatora Koskowskiego.

Dziennik zaznacza, że zmiana nastrojów polskiej demokracji narodowej pochodzi stąd, iż coraz więcej czuje się ona odosobniona i przez przyłączenie się do obozu Piłsudskiego spodziewa się, że będzie mogła robić lepsze interesy.

The Manchester Guardian 8.VII. w koresp. z Warszawy podaje dane statystyczne o przyroście ludności w Polsce.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SPRAWA EWAKUACJI NADRENJI.

L'Echo de Paris 9.VII Pertinax pisze, iż kwestja siedziby przyszłego Banku Międzynarodowego nie może być rzeczą obojętną dla zainteresowanych państw. Nie ulega wątpliwości, iż bank ten będzie rozporządzał kapitałem 100 miljonów dolarów i jakkolwiek kapitał ten nie będzie całkowicie zamieniony na walutę tego państwa, w którem bank będzie miał siedzibę, to jednak bezwątpienia dyrektorzy Banku Międzynarodowego nie będą chcieli być w sprzeczności z interesami danego rynku finansowego, który stanie się ich pośrednikiem, i będzie ciągnął stąd poważne zyski. „W czasach normalnych — pisze autor — możnaby zapatrywać się inaczej na sprawę zainteresowania się Bankiem Międzynarodowym w Londynie. Dziś jednak, po oświadczeniach politycznych Mac Donalda i Hendersona, trudno jest dawać do ich rąk broń, która się może obrócić przeciwko Francji. Bank Międzynarodowy, będący tworem ekspertów amerykańskich stanie się niebezpieczny, tak jak każda międzynarodówka, tembardziej, gdy będzie pod wpływem narodu śmiałego i zuchwałego, a przytem przedsiębiorczego w dziedzinie ekonomicznej. To też nie należy do tego dopuścić".

The Manchester Guardian 8.VII. w koresp. z Paryża pisze, że możliwem jest, iż Poincaré uzyska

od parlamentu zezwolenie na ratyfikowanie na podstawie dekretu umowy między Anglją i Francją w sprawie długów. W związku z tem powstaje kwestja, czy rząd brytyjski winien uznać tego rodzaju ratyfikację, albowiem w razie powstania jakiejkolwiek wątpliwości, parlament francuski mógłby nie uznać ważności ratyfikacji.

The Daily News 8.VII. poświęca artykuł wst. sprawie ewakuacji Nadrenji, w którym przeprowadza tezę, że Anglja winna wycofać swe wojska z Nadrenji bez względu na to, co uczyni pod tym względem Francja i Belgja.

The New York Herald 9.VII. pisze, że premjer Poincaré przygotował w porozumieniu z Briand'em tekst odpowiedzi na notę brytyjską w sprawie zwołania konferencji, mającej zlikwidować wszystkie kwestje powstałe po wojnie. Tekst noty ma być przedstawiony do aprobaty na posiedzeniu gabinetu. Z chwilą gdy tylko nota zostanie zaaprobowana będzie ona natychmiast wysłana do Londynu.

Nota domagać się będzie wyboru jakiegoś neutralnego miejsca na konferencję zamiast Londynu. Przypuszczają, że w nocie tej położony jest nacisk na zaproszenie Stanów Zjednoczonych, by wysłały swego przedstawiciela na konferencję, lub w ostatecznym razie swego obserwatora. Co się tyczy terminu zwołania konferencji, to nota zgadza się na 6 sierpnia, termin proponowany przez Anglję.

Nota akceptuje propozycję Anglji, by wszystkie problemy powstałe po wojnie były tematem konferencji. Debaty nad temi sprawami będą podzielone na trzy sekcje:

1. Plenarna konferencja delegatów wielkiej „szóstki" — Francji, Anglji, Niemiec, Włoch, Belgji i Japonji, a jeśli możliwe, to i przedstawiciela Ameryki, zaś w razie konieczności z udziałem mniejszych mocarstw. Celem tych debat byłaby dyskusja nad sprawą odszkodowań w związku z planem Young'a.

2. Specjalny komitet do rozważenia sprawy ewakuacji Nadrenji oraz komisji gwarancyjnej, określonej na konferencji genewskiej we wrześniu.

3. Szereg zebrań komitetu ekspertów w celu wypracowania szczegółów technicznych planu Young'a i Banku Międzynarodowego.

Co się tyczy dezyderatu Anglji, by wszyscy wierzyciele Niemiec byli reprezentowani na konferencji, to nota francuska nie stawia żadnych objekcyj pod tym względem, lecz wskazuje jakoby, że tego rodzaju praca dużo mogłaby opóźnić i zahamować prace konferencji.

ZBROJENIA A SPRAWA ROZBROJENIA.

Svenska Dagbladet 8.VII. w art. wst. zastanawia się nad przebiegiem konferencji rozbrojeniowych i dochodzi do wniosku, że rozbrojenie jest rzeczą dalekiej przyszłości, gdyż dotychczasowa droga do niego nie prowadzi. Omawianie obecnie rozbrojenia między Anglją a Stanami Zjednoczonemi nie wynika z tego, jakoby te dwa państwa szczególnie zagrażały pokojowi albo najbardziej pragnęły pokoju, ale że inne względy skłaniają te państwa do podjęcia ograniczenia zbrojeń.

Corriere della Sera 6.VII. w art. wst. stwierdza że Niemcy wprawdzie obniżyły swój budżet wojskowy na r. 1928, ale w porównaniu z r. 1924 jest on większy o jedną trzecią dla wojska, a o połowę dla marynarki. W r. 1924 wynosił budżet wojskowy Niemiec 354 miljonów marek, a dla marynarki 99, a w r. 1929 wzrósł do 471 i 173. Budżet ten byłby jeszcze wyższy, gdyby go nie ograniczono o koszty manewrów, z których zrezygnowano. Ostatnio szef koalicyjnej misji wojskowej gen. Nollet stwierdził, że Układ Wersalski dał Rzeszy niemieckiej prawdziwe wojsko nowoczesne, a minister Gessler pisał, że zniesienie obowiązku służby wojskowej jest dla Niemiec raczej dobrodziejstwem, niż krzywdą.

ANGLJA I STANY ZJEDN. A. P. A Z. S. R. R.

The Daily Herald 6.VII., omawiając w art. wst. sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Sowietami, pisze, że rząd brytyjski nie zamierza stawiać żadnych warunków, któreby godziły w godność rządu sowieckiego. Rząd brytyjski pragnie usunąć wszystkie dawne nieporozumienia, by móc nawiązać z rządem sowieckim nietylko poprawne, lecz i serdeczne stosunki. Jeżeli rząd sowiecki wykaże takiego samego ducha pojednawczego, to nic nie stanie na przeszkodzie do rychłego osiągnięcia celu, jaki stawiają sobie oba rządy.

The Chicago Daily Tribune 9.VII. w koresp. z New Yorku pisze, że gotowość rządu Mac Donalda do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Sowietami oraz obawa, że Stany Zjednoczone, pozostając w odosobnieniu stracą na handlu, wpłynęły na prez. Hoovera w kierunku ponownego rozważenia odmowy rządu uznania Sowietów.

Wiadomość o zmianie stosunku rządu waszyngtońskiego do Sowietów przedostała się do grupy poważnych przemysłowców amerykańskich i przedstawicieli sfer bankowych, którzy zamierzają odbyć po Rosji jednomiesięczną wycieczkę pod auspicjami Amerykańsko-Rosyjskiej Izby Handlowej.

Koresp. stwierdza i udowadnia cyframi, że handel amerykański z Sowietami, mimo braku stosunków dyplomatycznych, rozwija się bardzo dobrze.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 7.VII. przytacza mowę premjera Maniu w parlamencie rumuńskim, w której na zarzuty, jakoby rząd narodowo-włościański stwarzał zbrojną organizację partyjną, odpowiedział, że organizacja młodzieży narodowo-włościańskiej nie jest organizacją wojskową, jak o tem świadczy statut, będący w toku opracowywania. Jest to organizacja mająca za zadanie wychowanie młodzieży w duchu narodowym i demokratycznym. Na zarzut, dlaczego w takim razie nie weszła ta młodzież do istniejących już związków robotników, — dziennik odpowiada — że związki te są w ręku liberałów i mają charakter zbrojny, czego właśnie nowa organizacja unika.

L'Indépendance Roumaine 7.VII w art. wst. stwierdza, że przed Rumunją stoi szereg zagadnień w zakresie polityki zagranicznej, a mianowicie: odszkodowania wojenne, rewizja układów, zagadnienia mniejszości narodowych, sprawa optantów węgierskich i t. p.; wobec czego autor uważa za niestosowne przeprowadzanie przez obecny rząd ograniczania obsady placówek zagranicznych ze względów oszczędnościowych.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu.